

Dr. Wolfgang Ludwig

Fizyk dyplomowany

**„Wszystkie procesy życiowe są bezpośrednio lub pośrednio związane z wodą. Dlatego w problematyce ochrony środowiska naturalnego należy się wodzie szczególne miejsce.”**

Temat „woda” jest zbyt obszerny, aby całą problematykę związaną z wodą przedstawić w jednym krótkim wywiadzie.

Dlatego pozwoliliśmy sobie pominąć zagadnienia chemiczne (zatrucie wody azotanami, kwaśne deszcze itd.) i skoncentrowaliśmy się na jednym aspekcie - wodzie pitnej, który cieszył się dotąd niewielką uwagą i zainteresowaniem, a można nawet powiedzieć, że był prawie nieznaną. Podczas gdy prawo dotyczące wody pitnej reguluje wartości graniczne zanieczyszczeń chemicznych i służy kontroli przestrzegania ustalonych norm, nowoczesna fizyka zdobywa informacje, które dowodzą, jak niewyobrażalnie mały jest wciąż zakres wiedzy o funkcjach i zachowaniu się naszego pierwiastka życia nr 1. - wody. Z dr Wolfgangiem Ludwigiem, dyplomowanym fizykiem, który opublikował między innymi książkę „Woda - fenomen polaryzacji - nośnik informacji - środek leczniczy” przeprowadziliśmy wywiad na temat „Procesy życiowe w wodzie”. Dr. Ludwig jest od wielu lat doradcą World Research Foundation w Los Angeles, ponadto współpracuje z Tempel University w Philadelphii.

„Panie Doktorze, sformułował Pan tezę, że woda ma pamięć, jak słoń. Co konkretnego miał Pan na myśli?”

Dr. Ludwig: „To stwierdzenie oznacza, że woda posiada zdolność przechowywania na określonym poziomie częstotliwości raz zdobytych informacji i przekazywać je innym systemom, np. organizmom żywym. Zanim wyjaśnimy to twierdzenie szczegółowo, powinniśmy przypomnieć sobie kilka podstawowych cech wody. Wiemy, że nasz organizm składa się w około trzech czwartych z wody. Możemy przeżyć kilka tygodni bez jedzenia, ale tylko kilka dni bez wody. Spożywając przez kilka lat wodę skażoną różnymi substancjami tworzymy dobry grunt dla rozwoju chorób i pogorszenia naszego stanu zdrowotnego. Woda pitna poddawana jest procesom chemicznym, które powinny wyeliminować możliwie najwięcej szkodliwych substancji, co wciąż jeszcze przebiega niedoskonale, np. wartości graniczne dla azotanów, które w przypadku dorosłych są nieszkodliwe, mogą szkodzić niemowlętom. Oznacza to, że nie ma jednolitego zdania nawet na temat chemicznej jakości, jaką powinna posiadać woda pitna.

Od kilku lat prowadzone są badania na temat wzajemnego oddziaływania wody i organizmów żywych w obszarze fizyki, a ściślej mówiąc w zakresie drgań elektromagnetycznych. Chodzi o obszar badań, w którym dysponujemy bardzo niewielkim zasobem potwierdzonych wyników. Potwierdzenie tych danych na większej próbie i wyciągnięcie z nich wniosków, miałyby rewolucyjne znaczenie dla zdrowia wszystkich ludzi.”

„Bądźmy konkretni. Woda jako nośnik informacji – co to znaczy? Do jakich wniosków na ten temat doszła współczesna fizyka?”

Dr. Ludwig: Niewiele osób dotąd wie o następującym fakcie: Skażona woda - normalne zjawisko w naszych zbiornikach wodnych - zatruta ołowiem, kadmem, azotanami i wieloma innymi szkodliwymi substancjami, jest oczyszczana chemicznie

oraz uwalniana z bakterii. Po tych procesach wciąż jednak wykazuje określone częstotliwości elektromagnetyczne, drgania o określonej długości fali, które po dokładnym przyjrzeniu się można przyporządkować poszczególnym szkodliwym substancjom. Woda zawiera więc nawet po oczyszczeniu określone sygnały, które mogą być dla zdrowia obojętne lub szkodliwe.”

„To poważne w skutkach stwierdzenie: oznacza ono nic innego, jak to, że być może woda pitna po oczyszczeniu chemicznym oraz mimo kontroli i przestrzegania norm, może być szkodliwa dla zdrowia ze względu na zawarte w niej informacje. Czy oznacza to, że woda skażona zawartością metali ciężkich może nawet po dokładnym oczyszczeniu przekazywać ludzkiemu organizmowi szkodliwe informacje zawarte w tych metalach?”

Dr. Ludwig: „To znaczy dokładnie to. Określone częstotliwości wody skażonej metalami ciężkimi, jak wiadomo, stwierdzono również w tkankach nowotworowych. Wymienię tutaj chociażby częstotliwość 1,8 H, a więc bardzo niską. Jak stwierdziliśmy, taką częstotliwość wykazuje woda w pewnej aglomeracji miejskiej w Niemczech. Woda, co pragnę podkreślić, została przed dokonaniem przez nas pomiarów poddana dwukrotnej destylacji. Możemy stąd wyciągnąć następujące wnioski: Nawet po oczyszczeniu wody, nawet po destylacji, informacje zawarte w szkodliwych substancjach, poddające się przenoszeniu drgania elektromagnetyczne, pozostają obecne w cząsteczkach wody. *Nawet chemicznie czysta woda pitna, z punktu widzenia fizyki obciążona jest szkodliwymi informacjami.* To nie chemiczne substancje oddziałują na organizm podczas spożywania wody, lecz niekorzystne częstotliwości.”

„Jakie to są częstotliwości? Czy można to udowodnić?”

Dr. Ludwig: Częstotliwości niekorzystne to na przykład 1,8 H i 5 H, korzystne 1,2 H, 2,5 H i 10 H, korzystna jest również obecna w naturze częstotliwość 7,8 H, znana pod pojęciem fal Schummana, o której wiadomo, że odgrywa ważną rolę w funkcjonowaniu mózgu. Częstotliwość 5 H to częstotliwość złego samopoczucia, ponieważ wiele osób przy tej częstotliwości odczuwa nudności. Na razie wiemy z całą pewnością o niewielu częstotliwościach, których rzeczywiste szkodliwe działanie można by udowodnić. Przytoczę tu jeden bardzo znaczący przykład: częstotliwość zwykłych zegarków kwarcowych wynosi około 32,5 KH, co jest niekorzystną częstotliwością. Istnieją zegarki, które działają z częstotliwością 1 MH, ale też są dużo droższe. Te zegarki nie mają udowodnionego negatywnego wpływu na zdrowie, podczas gdy pozostałe zegarki kwarcowe mogą zdaniem lekarzy powodować różne dolegliwości.

„Skoro już wiemy, że woda może zawierać szkodliwe informacje, czy wiemy, jak takie informacje skasować? Innym słowy, czy są konkretne sposoby wyjścia z tej niedobrej sytuacji?”

Dr. Ludwig: „Problem ten można rozwiązać na różne sposoby. Wiele wynalazków posługuje się zasadą wirowania wody. Znamy to zjawisko z obserwacji strumieni i rzek. Woda wirując na zakrętach i zakolach poddawana jest procesom samooczyszczania nie tylko chemicznego ale także fizycznego. Zgodnie ze współczesną teorią chaosu całe życie powstaje na granicy pomiędzy chaosem a porządkiem, podczas tych procesów tworzą się tak zwane „osobliwe Attraktoren”, które oznaczają turbulencje. Mówiąc prościej: zawirowania wody potrzebne są do tworzenia się wody „ożywionej”. Zawarte w wodzie szkodliwe informacje można by skasować również za pomocą promieniowania rentgenowskiego, ale jest to niestety mniej korzystne, grozi bowiem powstawaniem związków toksycznych. Inna możliwość polega na poddawaniu wody działaniu promieniowania magnetycznego

lub laserowego. Jednak dotąd najprostszą metodą wydaje się zasada wirowania. Badania potwierdziły, że w procesie wielokrotnego wirowania szkodliwe informacje, a więc szkodliwe częstotliwości, mogą być wykasowane. Jeżeli jednak woda jest zanieczyszczona również chemicznie, szkodliwa częstotliwość szybko wystąpi ponownie.”

Jeżeli powyższa teoria jest prawdziwa, to tzw. wody lecznicze powinny zgodnie z nią wykazywać szczególnie korzystne drgania elektromagnetyczne?”

Dr. Ludwig: „Interesujący jest fakt, że badania różnych wód o uzdrawiających właściwościach, np. z Lourdes, Gangesu oraz wielu miejsc potwierdziły to zjawisko. Woda z Gangesu, która przecież jest dosyć brudna, posiada prawie idealny zakres drgań, co oznacza, że wykazuje prawie wyłącznie takie częstotliwości, które są korzystne dla człowieka. To samo odnosi się do wód z innych leczniczych źródeł. Jedną z metod kontrolowania jakości wody jest jej zdolność do absorpcji promieniowania ultrafioletowego. Im lepsza jakość wody, tym mniejsza absorpcja promieniowania UV, i odwrotnie: im wyższa absorpcja promieni UV, tym gorsza jakość wody. Interesujące jest odkrycie, że woda skażona substancjami szkodliwymi, nawet po gruntownym oczyszczaniu wykazuje wysokie właściwości absorpcji promieni UV”.

„Czy można zmierzyć częstotliwość wody w całym zakresie fal elektromagnetycznych? Czy jest to technicznie możliwe?”

Dr. Ludwig: „Istnieją różne rodzaje spektrometrów, za pomocą których można dokonać takich pomiarów. Wykres obejmujący całe spektrum mierzalnych częstotliwości, mógłby wyglądać na przykład tak:

Proszę mi pozwolić, zwrócić uwagę na jeszcze jedną zależność, która ma związek z fenomenem życia. Woda podlega bardzo kompleksowemu ciągowi procesów, a jednocześnie całe życie na ziemi zależne jest od wody. Woda różni się od innych płynnych systemów tym, że tworzy tzw. system dwufazowy. Obok znacznego udziału nieuporządkowanych zbiorów cząsteczek posiada także część lub fazę uporządkowaną. Nazywa się ją fazą krystaliczno-płynną, ponieważ posiada wysoki stopień uporządkowania na wzór kryształów. Powiązania energetyczne w części nieuporządkowanej, normalnej płynnej, są bardzo małe, natomiast siły powiązań cząsteczek w fazie krystaliczno-płynnej posiadają bardzo wysoką energię. Siły te tworzą związki pomiędzy setkami cząsteczek. Te powiązania międzycząsteczkowe nazywane są „mostami tlenowymi”. Z wielu takich powiązań wynika nieskończenie duża ilość możliwych struktur fazy krystaliczno-płynnej. Możemy w tym przypadku mówić o bardzo skomplikowanej strukturze krętek. System ten posiada zdolność drgania jak harfa i wykazuje dużą ilość częstotliwości własnych. Zakres częstotliwości jest fizycznym odzwierciedleniem geometrycznej struktury wody i zmienia się podczas różnych procesów życiowych w charakterystyczny sposób. Można więc w wodzie na podstawie pomiarów spektrum drgań zaobserwować wszystkie procesy życiowe. Mówiąc jaśniej: w przyszłości będziemy określać jakość wody nie tylko z uwzględnieniem składu chemicznego ale także zakresu drgań. Procesy życiowe związane są zawsze z reakcjami fizyczno-chemicznymi przebiegającymi w wodzie i można je dokonując określonych obserwacji wody odczytać. Nawet stany chorobowe, włączając w to utratę zdolności do życia i śmierci, objawiają się w strukturze wody. Spektrum fotonowe (kwantów świetlnych) wody zatrutej różni się od wody ożywionej bardzo wyraźnie: woda ożywiona wykazuje bardzo żywą wymianę fotonów z otoczeniem, na przykład z komórkami organizmów żywych, które znajdują się w wodzie.

Jeżeli woda zostanie skażona szkodliwymi substancjami, takimi jak ołów, kadm lub inne, zmieniają się jej właściwości rezonansowe. Powstaje wtedy zupełnie nowe spektrum. Każda ze szkodliwych substancji posiada własne częstotliwości. Wydaje się, że są one przenoszone na wodę podczas kontaktu obu substancji. Dokładniejsze badania nad przyczyną tego procesu należy jeszcze przeprowadzić. Jednak teoria rezonansu wydaje się dostarczać użytecznego wyjaśnienia. W homeopatii zasadę tę wykorzystuje się już od ponad 200 lat, nie znając dokładnie fizycznej przyczyny tego procesu. Miesza się wodę, roztwór solny lub alkoholowy, z nośnikiem informacji - pierwotną cieczą, kodując w ten sposób nośnikowi płynu określone drgania. Jest to także powód, dla którego leki homeopatyczne działają w tak niskich stężeniach, że żadna z molekuł pierwotnej substancji nie jest w nich zawarta. Obecność drgań elektromagnetycznych została przeze mnie udowodniona w następującym doświadczeniu: z zasklepionej ampułki, unoszącej się swobodnie w wodzie zawierającej roztwór homeopatyczny, do której zostały podłączone dwie elektrody, częstotliwość roztworu przeniesiona została na wodę – poprzez absolutnie szczelną ampułkę!

(Spektrometr, który został wykorzystany do pomiarów został ufundowany przez Ojca Przełożonego z Kliniki leczenia naturalnego w Aschau).

Wydaje się, że chodzi tu o zasadę, zgodnie z którą leczenie polega na zastosowaniu drgań przeciwnych do drgań, które wywołały stan chorobowy, co oznacza, że informacja wywołująca chorobę w organizmie wymazywana jest przez informację przeciwną, zawartą w lekach homeopatycznych, w sposób fizyczny, nie powodując jednocześnie jakichkolwiek obserwowalnych zmian chemicznych.

„Czy tę samą zasadę wykorzystuje również terapia biorezonansem?”

Dr. Ludwig: „Tak. Należy jeszcze poczekać, czy ta sama zasada może być opracowana dla wymazywania szkodliwych informacji z wody pitnej. Wiadomo jest, że za pomocą biorezonansu możliwe jest wydalenie z organizmu nagromadzonych w nim szkodliwych substancji – najprawdopodobniej zgodnie z zasadą, że woda, z której składa się organizm wprowadzana jest w drgania przeciwnie i pobudzana do wypłukiwania szkodliwych substancji.

Dlatego wydaje się, wbrew obiegowym opiniom lekarzy, że oczyszczenie organizmu z kadmu jest możliwe.

„Przedstawione przez Pana teorie pozwalają na ostrożne stwierdzenie, że wodę można traktować w kategoriach elektromagnetycznych, a więc możliwe jest nie tylko wymazywanie z niej negatywnych lub szkodliwych informacji, ale także indukowanie jej pozytywnych częstotliwości. Czy to przypuszczenie jest prawidłowe?”

Dr. Ludwig: „Takie próby są już prowadzone, część z nich przeprowadziłem osobiście. Istnieje doświadczenie prof. Smitha z Anglii, który poddawał przez kwadrans osobę badaną działaniu częstotliwości 40 Hz. Doświadczenie wykazało, że po badaniu osoba ta posiadała częstotliwość własną 40 Hz, a w jej organizmie zapamiętane zostały ponadto wyższe częstotliwości 80 i 160 Hz. W podobny sposób można stwierdzić obecność w wodzie zawartej w organizmie praktycznie każdego człowieka częstotliwości na poziomie 50 oraz 100, 200, 400 i więcej Hz. Są to częstotliwości sieci energetycznych.

Wracając jednak do Pańskiego pytania, za pomocą bezprzewodowych pól magnetycznych udało się przenieść częstotliwości kamieni szlachetnych, barw i dźwięków oraz wszystkich innych występujących w przyrodzie korzystnych drgań na wodę zawartą w organizmie oraz zwykłą wodę. Ożywiona woda posiada wysoką zawartość kwantów o zmiennym działaniu, co oznacza, że w stałym procesie wymiany absorbuje i oddaje biofotony, tak jak w przypadku wody z Lourdes czy

Gangesu. Raz zanieczyszczona szkodliwymi substancjami woda pozostaje martwa – nawet najlepsze urządzenia do oczyszczania nie mogą jej ożywić. Jest ona martwa pod względem energetycznym i nie zawiera żadnych użytecznych informacji. Woda o wysokiej jakości biologicznej powinna zawierać określone informacje i częstotliwości, jeżeli służyć ma organizmowi. Nauka jest jeszcze daleka od tego, aby zająć się tym fenomenem. Zważmy jednak, że materialistyczny pogląd na świat bada rzeczywistość zaledwie w jednej miliardowej części. Nie prowadzono jak dotąd na szeroką skalę badań nad sektorem wzajemnych energetycznych oddziaływań pomiędzy systemami ożywionymi i nieożywionymi, a jednak zjawiska które na tym obszarze możemy zaobserwować, są znane ludzkości od tysięcy lat. Z radiestezji wiemy na przykład, że istnieją tzw. ośrodki siły, w których rosną rośliny, które nigdzie indziej nie wyrosłyby. Badania fizyczne wykazały, że naturalne promieniowanie gamma w takich miejscach jest niższe niż normalnie. Ale to także jest tylko jeden z czynników w całym spektrum przyczyn, których jeszcze nie poznaliśmy. Byłoby zarozumiałstwem twierdzić, że zbadaliśmy i wyjaśniliśmy wszystkie występujące w przyrodzie zjawiska. Wiemy może jeden promil o tym, co się dzieje w rzeczywistości. Jedną z części jest nasza skromna wiedza o właściwościach i oddziaływaniu wody na procesy przebiegające w organizmach żywych. Jedno jest tylko pewne: woda pitna powinna zostać poddana gruntownej analizie spektrum. Należy przestawić się na wodę korzystną, jeżeli posiadana woda pitna jest biologicznie martwa lub szkodliwa. Stwierdzimy to nie opierając się na ustalonych wartościach granicznych lecz dokonując pomiarów za pomocą spektrometru, który mierzy wszystkie częstotliwości od 0 do zakresu megaherców. Dla medycyny byłoby korzystne włączyć do badań i programów badawczych fizyczne właściwości wody, i zachodzące w niej procesy. Dyskusja nad tak zwanymi wartościami granicznymi nabrałaby zupełnie innego wymiaru: dotyczyłaby definicji wody ożywionej i użytecznej dla życia, co jest czymś zupełnie innym niż woda wolna od bakterii i wykazująca niską zawartość azotanów, i której zawartość ołowiu i kadmu jest uznawana tylko dlatego za nieszkodliwą, że nie przekracza wartości granicznych. Wobec faktów tu zaprezentowanych nasza odpowiedzialność nie polega na poszukiwaniu nowych wartości granicznych, lecz położeniu nacisku w zupełnie innym miejscu, tam gdzie mówimy o życiu, a nie o materii”.